

Kacper HTA, Inspiracje

Wielki respekt West Side,
Wielki respekt West Side
Raz, raz!

Wielki respekt West Side, za kolejny wpływ na moją muzę
Best life, robię to bo kocham, a nie muszę
Stres mam - tak jak wszyscy moi ludzie, co zapierdalają by mieć lepiej
Wyłącz to Brutusie
Jak King Kong nabity dawką adrenaliny
Ring, ding, dong, zróbcie wielki hałas skurwysyny
Jak [?], kiedy tu wchodzimy to palimy
Tak, że całe loko stoi we mgle
Inspiruje mnie to wszystko,
Gibbs puszcza takie bity
Czujesz słońce Kalifornii,
Bas gniecie bagażniki
Nasz czas w końcu przyszedł, na twarz padają wrony
Masz kask? Lepiej załóż, bo ta muza to Cię rozjebie
Na zawsze ziom strzeż tajemnicy aż do grobu
Wiesz co jest 5 ziom!
Pies ma zakaz wjazdu do ogrodu
Jestem swój, dla swojaków mimo chodu
Jestem swój, dzieciak nawet bez dochodu i bez dowodów

Mówię dzieciak Ho! Ho!
Łap inspiracje,
Lecz wal konspiracje
Mamy swój czas na akcję,
Mówię: ziom ziom
Twój czas na starcie,
Idź w bój na zasadzie:
Choć ból znamy, bracie
/2x

Najpierw chciałem być pro, oglądałem pro basket
Lecz poznałem pro rap i słuchałem go z kaset
Załapałem swój trop i poznałem go z czasem
Jednak okazało się niewarte nic
Więc skumałem swą bazę i zacząłem działać sam na siebie
Jednak wcześniej to poznałem te mroczne podziemie
Czarna droga, jak sumienie, dziś stoję na scenie
Lecz pamiętam, gdzie są moje osiedlowe korzenie
Poznałem chemię, jak poznałem się na paru,
Paru poznało się na mnie z tej gorszej strony czaru
Ostre czasy balu, dobre czasy *Chabro.
Nikt z nas nie mył klitek, choć ciągle stało wiadro
Dziś dzieciaki tego pragną, chcą być jak my
Ale bardzo często dzieciak trzeba przejść przez syf
By osiągnąć sukces, sny, zły będziesz wiele razy
Bo to nie talent da Ci lepsze czasy, wiele pracy
Nie da na tacy Ci nikt tej recepty, co sukces się nazywa,
Bywaj

Mówię dzieciak Ho! Ho!
Łap inspiracje,
Lecz wal konspiracje
Mamy swój czas na akcję,
Mówię: ziom ziom
Twój czas na starcie,
Idź w bój na zasadzie:
Choć ból znamy, bracie
/2x

Jesteś architektem tego, co wyobraźnia kreuje

Ona śpiewa, jeździ na desce, a on maluje
Ona biega, ciągle się uczy, a on rapuje
A on bardzo często kombinuje...
Są nauczyciele i prezesi firm czy budowlańcy
Ludzie chwytają się pasji, w różnej branży
Mam zioma od tatuaży, przyjaciela w banku
Mam zioma, co dużo marzy, nocą o poranku
Giełda, koleżankę co prowadzi własny biznes
Ziomek ma siłowni, jego żona tu prowadzi fitness
A stary wariat? Ja to stary wariat
Seks, na tym zarabia, wciąż kocha thug life
Jeżdżą za granicę, inspiruje ich rodzina
Zarabiają sos, żeby lepiej się trzymać
Żeby biedy nie klepać, żeby dać z siebie jak najwięcej
Z tęsknoty czasem krwawi serce

Ej mówię dzieciak Ho! ho!
Łap inspiracje,
Lecz wal konspiracje
Mamy swój czas na akcję,
Mówię: ziom ziom
Twój czas na starcie,
Idź w bój na zasadzie:
Choć ból znamy, bracie
/2x

*Chabro - Dzielnica Rybnika (tj. Miasto w którym Kacper się wychowywał) Dokładnie: ul. Chabrowa